

POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
RODZINNY OGRÓD DZIAŁKOWY
im. „SŁONECZNIK”
64-980 TRZCIANKA

STANOWISKO
z zebrania sprawozdawczego
ROD „Słonecznik”
w Trzciance

My, zgromadzeni na zebraniu sprawozdawczym w dniu 26.04.2013 r, a jest to już kolejne, 36 zebranie, rozliczamy się wspólnie właśnie na zebraniu sprawozdawczym z tego, co wydarzyło się w roku 2012 oraz poruszamy problemy, które dotyczą bezpośrednio naszego Ogrodu, naszego Związku i z tego, co się dzieje wokół nas – polskich działkowców. Odbywamy zebrania corocznie już od 36 lat, a walka o Ogrody i Związek toczy się od 1989 r. i trwa do dnia dzisiejszego.

Bardzo nas to boli jak za nic się ma apele, stanowiska do wszystkich instytucji naszego Państwa. A najbardziej boli, że nie ma odpowiedzi na to wszystko, co piszemy, o co apelujemy bądź wnioskujemy. Po prostu nas działkowców w naszym Państwie nie ma.

Obserwując ogromne zainteresowanie najprzeróżniejszych instytucji, urzędów, włodarzy naszego kraju można odnieść wrażenie, że Polski Związek Działkowców leży w szerokim spektrum zainteresowań wyżej wymienionych instytucji. Jednakże nie o takiego rodzaju zainteresowanie nam chodzi. Problemy polskich działkowców są bowiem nieustannie spychane na margines, ich rozwiązanie rozwlekane w nieskończoność od 24 lat.

Informujemy, że działkowcy w naszym Państwie istnieją od 117 lat. Jak długo jeszcze będziemy traktowani jak zło, które szkodzi naszemu Państwu? Czy nie ma nic pozytywnego w naszym działaniu dla kraju, miast, gmin, obywateli? Przecież Państwo i zarządzający nim nie wydają z budżetu państwowego na nasze funkcjonowanie ani jednego grosza. Tu nasuwa się pytanie: „o co chodzi, że jest kolejny atak na Związek, na likwidację Ogrodów, przekazanie gruntów do samorządów miast i gmin”? A zatem wiadomo, że będą czerpane z tego faktu zyski w formie podatku od najmniej zamożnych obywateli – członków PZD.

Niech Państwo polskie odpowie uczciwie, niech nie ukrywa przed nami – polskimi działkowcami o co chodzi. A jest nas w Państwie polskim 1,25 mln członków.

Czy prawdą jest, że jest to skok na kasę?

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11.07.2012 i dwa odrębne zdania do wyroku Trybunału dwóch sędziów Trybunału daje dużo do myślenia, że był to wyrok polityczny a dalsze działania w pracach na nową ustawą wersji Platformy Obywatelskiej są dobitnym przykładem, że na Ogrody trafiła wielka polityka spod znaku wielkiej mamony i wszechobecnego pieniądza, których posiadaczami są wielcy krezusi wielkiej polityki.

Nieliczący się obywatele, którymi są działkowicze bronią się przed nacjonalizacją majątku organizacji pozarządowej na szczeblu krajowym, okręgowym i ogrodowym w tym własności budynków, środków na rachunkach a nawet kosiarek i sekatorów.

Czy działkowicze to obywatele gorszej kategorii, którym chce się zabrać mienie, dorobek całego życia? I dla czego w tym procederze 37 posłów PO tak zaciekle i zajadle wypowiada się składając w Sejmie projekt tak niekorzystny dla polskich działkowiczów?

Jeżeli tak miałyby być, byłby to skandal na miarę Europy i Unii Europejskiej.

Szanowni władarze naszego Państwa!

Jest ponad 200 organizacji o podobnych statutach i regulaminach. Tam też można zamieszać w głowach ty działaczom – często społecznikom.

My, zgromadzeni na zebraniu ROD „Słonecznik” w Trzciance, a jest nas 326 członków PZD zwracamy się szczególnie do Pani Marszałek, Ewy Kopacz.

Jak długo będziemy walczyć o nasze Ogrody i o nasz Związek?

Co musimy zrobić, aby dano nam spokój?

PREZES OGRODU

CZARNY ZYGMUNT

Zygmunt Czarny

PRZEWODNICZĄCY ZEBRANIA

Marek Ratajczak